

Sygn. akt VIII **Pa 173/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Teresa Kalinka</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy-Klimek</b> <b>SSO Grzegorz Tyrka</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017r.** w Gliwicach

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa G. J.**

**przeciwko** (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

**o** sprostowanie świadectwa pracy

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 1 września 2016 r. **sygn. akt** VI P 3/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 659,93 zł (sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt trzy groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 173/16

## UZASADNIENIE

Powód G. J. domagał się od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. sprostowania świadectwa pracy poprzez wskazanie w punkcie drugim, że w okresie zatrudnienia wykonywał pracę na stanowisku kierowcy na trasach krajowych kat. C + E.

Na uzasadnienie podano, że w okresie zatrudnienia powód kierował wyłącznie zestawem pojazdów złożonych z ciągnika siodłowego i naczepy. Prowadzenie tego zestawu wymaga od kierowcy posiadania prawa jazdy kategorii C, C+E, karty kierowcy oraz ukończenia kursu przewozu rzeczy. W ocenie powoda wskazanie przez pozwaną w świadectwie pracy rodzaju wykonywanej pracy jako „kierowca na trasach krajowych” nie potwierdza pracy na pojazdach ciężarowych kategorii C, C+E i może odnosić się do każdego innego pojazdu np. poniżej 3,5 t. Powód pokreślił, że obowiązująca kwalifikacja zawodów nie obejmuje takiego zawodu jak „kierowca na trasach krajowych”, a najbliższym rodzajowi wykonywanej przez powoda pracy jest określenie „kierowca ciągnika siodłowego” i „kierowca samochodu ciężarowego”. Zdaniem powoda zachowanie pozwanej jest celowe, bowiem przy okazji wystawiania np. skierowania na badanie lekarskiej, jego stanowisko pracy zostało określone poprawnie jako „kierowca na trasach międzynarodowych kat. C+E”.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według przedłożonego spisu kosztów w łącznej kwocie 2 290,79 zł.

Na uzasadnienie podano, że powód nie może dochodzić przed sądem sprostowania świadectwa pracy, bowiem nie tylko jego żądanie zawarte w pozwie zostało sformułowane odmiennie od żądania zgłoszonego we wniosku z dnia 21 grudnia 2015 roku, ale i pozew został złożony przedwcześnie z naruszeniem terminu określonego w art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p., to jest przed rozpoczęciem biegu terminu do wytoczenia powództwa o sprostowanie świadectwa pracy. Pozwana podała, że powód przez cały okres zatrudnienia wykonywał pracę na stanowisku „kierowcy na trasach krajowych”. Pozwana wyjaśniła, że stanowisko to zostało oficjalnie przyjęte przez zarząd spółki i odnosi się do wszystkich jej pracowników świadczących pracę w zakresie transportu towarów w kraju. Powód był świadomy tego już w chwili nawiązania stosunku pracy, o czym świadczy wskazanie w umowie o pracę rodzaju umówionej pracy jako „kierowcy w trasach krajowych” oraz kwestionariusze osobowe wypełnione przez powoda w trakcie rekrutacji. Dodatkowo powód nigdy nie zgłaszał jakichkolwiek zastrzeżeń w tym zakresie. Pozwana wyjaśniła także, że w odniesieniu do kierowców funkcjonują u niej dwa rodzaje stanowisk: „kierowca na trasach krajowych” i „kierowca na trasach międzynarodowych”; kryterium rozróżnienia tych stanowisk jest rodzaj przewozów, nie zaś rodzaj pojazdów, którymi te przewozy są wykonywane. Pozwana wskazała, że przy skierowaniach na badania lekarskie co do zasady rozszerza zakres przeprowadzanych przez lekarza badań, żeby w razie późniejszego rozszerzenia zakresu obowiązków danego pracownika (np. o wyjazdy na trasy międzynarodowe) nie zachodziła konieczność ponownego przeprowadzania badań. Zdaniem pozwanej dla określenia stanowiska pracy dla powoda nie ma znaczenia powoływana przez niego klasyfikacja zawodów, która stanowi usystematyzowany zbiór zawodów na rynku pracy. Klasyfikacja ta jednak nie typizuje w żaden sposób rodzajów stanowisk pracy, bowiem pojęcia zawodu nie można utożsamiać ze stanowiskiem pracy.

***Wyrokiem z dnia 1 września 2016 roku Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 739,79 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 2 listopada 2011 roku do dnia 12 grudnia 2015 roku w pełnym wymiarze czasu pracy. Powód posiada następujące kategorie prawa jazdy: A, B, C, D, BE, CE, DE. W podaniu o przyjęcie do pracy powód wyraził wolę pracy na stanowisku „kierowcy”. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej był informowany o rodzaju stanowiska, na które odbywa się nabór jako kierowca kategorii C+E. W dniu 19 października 2011 roku powód w trakcie wstępnych badań lekarskich został uznany za zdolnego do wykonywania pracy na stanowisku „kierowcy kategorii C+E”.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 2 listopada 2011 roku strony zawarły pierwszą umowę o pracę na okres próbny, w której ustalono rodzaj umówionej pracy jako „kierowca na trasach krajowych”. Powód przy zawieraniu umów o pracę zgłaszał pozwanej, że jego stanowisko pracy powinno być określone w inny sposób. Ostatecznie jednak nie kwestionował nazewnictwa swego stanowiska pracy i podpisywał się pod umowami o pracę. W okresie pracy u pozwanej powód jeździł samym ciągnikiem siodłowym lub ciągnikiem siodłowym z naczepą. U pozwanej funkcjonują dwa stanowiska kierowcy: „kierowcy na trasach krajowych” oraz „kierowcy na trasach międzynarodowych”.

Sąd I instancji ustalił, że w regulacjach wewnętrzzakładowych obowiązujących w okresie zatrudnienia powoda, wysokość wynagrodzenia dla pracowników zatrudnionych na stanowisku kierowcy została uzależniona od tego, czy dany kierowca zajmuje stanowisko kierowcy na trasach międzynarodowych czy krajowych oraz od stażu pracy. Natomiast w zakresie przydziału pracownikom odzieży ochronnej i roboczej oraz sprzętu ochrony osobistej regulacja wewnętrzzakładowa zawiera oznaczenie stanowiska pracy „pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 t”.

Sąd I instancji ustalił, że kolejne umowy o pracę (na czas określony) strony zawierały w dniach 1 lutego 2012 roku i 1 lutego 2014 roku, ponownie określając rodzaj umówionej pracy powoda jako „kierowca na trasach krajowych”. W okresie zatrudnienia u pozwanej powód był dwukrotnie (w dniu 14 października 2013 roku i w dniu 26 października 2015 roku) poddany kontrolnym badaniom lekarskim na stanowisku „kierowcy na trasach międzynarodowych kat. C +E, praca na wysokościach”.

Sąd I instancji ustalił, że stosunek pracy został wypowiedziany przez pozwaną ze skutkiem na dzień 12 grudnia 2015 rok. W tym samym dniu pozwana sporządziła dla powoda świadectwo pracy, w którym w punkcie drugim podano, że powód w okresie zatrudnienia wykonywał pracę „kierowcy na trasach krajowych”. Powód został pouczone o prawie wystąpienia do pracodawcy z wnioskiem o sprostowanie świadectwa pracy oraz prawie wystąpienia do sądu z żądaniem sprostowania świadectwa pracy w razie nieuwzględnienia powyższego wniosku przez pracodawcę. Świadectwo pracy zostało doręczone powodowi w dniu 18 grudnia 2015 roku.

Sąd I instancji ustalił, że pismem z dnia 21 grudnia 2015 roku powód wniósł do pozwanej o sprostowanie świadectwa pracy w punkcie drugim poprzez jego zmianę na treść „kierowca pojazdu na trasach krajowych pow. 3,5 t”. W odpowiedzi na to pismo pozwana – już po wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie – odmówiła powodowi sprostowania świadectwa pracy.

Sąd I instancji ustalił także, że w ogłoszeniach o pracę zamieszczanych w internecie w marcu 2016 roku pozwana ogłaszała nabór na stanowisko „kierowcy C+E w transporcie międzynarodowym”.

Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej, albowiem prowadziłyby to do przedłużenia postępowania. W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia. Wskazuje się, że dowód z przesłuchania strony w świetle normy art. 299 k.p.c. ma jedynie uzupełniający charakter. Sąd nie ma obowiązku dopuszczenia tego rodzaju dowodu, gdy wyjaśnione zostały fakty istotne do wydania wyroku, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Kwestie dotyczące sprostowania świadectwa pracy uregulowane są bowiem w art. 97 k.p. i Sąd I instancji brał pod uwagę przesłanki tam zawarte.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda o sprostowanie świadectwa pracy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji podał, że zgodnie z art. 97 § 2 k.p. w świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Na żądanie pracownika w świadectwie pracy należy podać także informację o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach. Zgodnie z art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p. pracownik może w ciągu 7 dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa; w razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

Odwołując się do stanowiska judykatury, Sąd I instancji podniósł, że terminy określone w przepisie art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p. są terminami prawa materialnego, stąd oddala się powództwo, gdy pozew został wniesiony po upływie terminów określonych w tym przepisie, jeżeli ich nie przywrócono (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 roku, w

sprawie II PK 156/09, opublikowany w LEX Nr 577459 oraz uchwała w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1986 roku, w sprawie III PZP 8/86, opublikowana w OSNCP z 1986 roku, Nr 12, poz. 194). Tym samym nie mają do nich zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego normujące postępowanie w razie uchybienia i przywrócenia terminu (art. 167 – 172 k.p.c.). Pracownik, który spóźni się z żądaniem sprostowania świadectwa pracy nie traci jednak prawa do takiego sprostowania. P. analogiam do przywrócenia terminu w zakresie żądania sprostowania świadectwa pracy pracownikowi przysługuje na podstawie art. 265 § 1 k.p. prawo zwrócenia się do sądu o przywrócenie wskazanego terminu. Zgodnie bowiem z art. 265 § 1 k.p. jeżeli pracownik nie dokonał - bez swojej winy – w terminie czynności (...) sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu; we wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu (art. 265 § 2 k.p.).

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że z żądaniem sprostowania świadectwa pracy w zakresie zmiany adnotacji o wykonywanej przez powoda z kierowcy na trasach krajowych na kierowcę na trasach krajowych kat. C + E powód wystąpił dopiero z chwilą złożenia pozwu, to jest w dniu 5 stycznia 2016 roku, czyli po upływie siedmiodniowego terminu od otrzymania świadectwa pracy (co nastąpiło w dniu 18 grudnia 2015 roku). W tym zakresie powód nie złożył pracodawcy wniosku, o którym mowa art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p. Tymczasem uprzednie wystąpienie pracownika do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa. Tym samym wobec niewystąpienia przez powoda z wnioskiem reklamacyjnym o sprostowanie świadectwa pracy przed wytoczeniem powództwa powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

W ocenie Sądu I instancji wniosek powoda z dnia 21 grudnia 2015 roku dotyczący żądania sprostowania świadectwa pracy w zakresie zmiany zapisu o wykonywanej przez powoda z kierowcy na trasach krajowych na kierowcę pojazdu na trasach krajowych pow. 3,5t nie odpowiada żądaniu powództwu wytoczonemu w niniejszej sprawie. Do stwierdzenia takiego należy dojść w następstwie porównania ze sobą zakresu rozumienia pojęć „kierowcy na trasach krajowych kat. C + E” i „kierowcy pojazdu na trasach krajowych pow. 3,5 t”. Mianowicie, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami (Dz.U. z 2015 roku, poz. 155 ze zm.) prawo jazdy stwierdza posiadanie uprawnienia do kierowania kategorii C: a) pojazdem samochodowym o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t, z wyjątkiem autobusu, b) zespołem pojazdów złożonym z pojazdu, o którym mowa w lit. a, oraz z przyczepy lekkiej, c) pojazdami określonymi dla prawa jazdy kategorii AM. Nadto na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 12 w/w ustawy o kierujących pojazdami prawo jazdy stwierdza posiadanie uprawnienia do kierowania kategorii C + E pojazdem określonym w prawie jazdy kategorii C, łącznie z przyczepą (przyczepami). Z powyższego wynika zatem, że pojęcie „kierowcy pojazdu na trasach krajowych pow. 3,5 t” jest szersze od pojęcia „kierowcy na trasach krajowych kat. C + E”, bowiem obejmuje także autobusy, do których kierowania pozwala legitymowanie się prawem jazdy kategorii D czy D1. Powód zatem w sposób odmienny sformułował wniosek reklamacyjny z dnia 21 grudnia 2015 roku w porównaniu do treści żądania pozwu. Należy także zauważyć, że pozwana słusznie odmówiła powodowi sprostowania świadectwa pracy w takim brzmieniu, bowiem powód w okresie pracy u niej nie prowadził autobusów. Natomiast żądanie sprostowania świadectwa pracy na kierowcę na trasach krajowych kat. C + E jest nowym żądaniem, które jednakże zostało zgłoszone po terminie z art. art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p. i jako spóźnione podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i § 15 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz.1801). Sąd częściowo uwzględnił spis kosztów przedłożony przez pozwaną, to jest w części dotyczącej kosztów poniesionych z tytułu dojazdu pełnomocnika pozwanej samochodem do Sądu Rejonowego w G. (na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy Dz.U. z 2002 roku, Nr 27, poz. 271). Orzekając o kosztach Sąd I instancji miał na uwadze lokalizację siedziby pozwanej i że ustanowiony przez nią pełnomocnik dojeżdżał na terminy rozpraw. Zdaniem Sądu I instancji skoro pełnomocnik pozwanej dojeżdżał prywatnym samochodem na rozprawy to koszty jego noclegów w hotelu nie powinny obciążać powoda, podobnie jak opłaty od pełnomocnictw. Wskazuje się, że jedna z rozpraw wyznaczona została na godzinę

10:00, a dwie pozostałe rozprawy na godzinę 12:00. Pełnomocnik pozwanej mógł zatem swobodnie dojechać na rozprawę.

Apelację wniósł powód, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

- błędną interpretację art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że dla skuteczności uznania zachowania terminu do zainicjowania postępowania sądowego zmierzającego do sprostowania świadectwa pracy konieczne jest uprzednie skierowanie żądania do pracodawcy o treści identycznej z treścią zawartą w pozwie,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że powód miał zainicjować postępowanie sądowe po upływie terminu wskazanego w ustawie,
- brak rozpoznania istoty sprawy, która w niniejszym postępowaniu ogniskowała się na ustaleniu obowiązku pracodawcy sprostowania świadectwa pracy w sposób wskazany przez pracownika.

Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania w pełnym wymiarze, podczas gdy w świetle wydanego rozstrzygnięcia, dla celowej obrony stanowiska pozwanej, wystarczające było rozpoznanie sprawy na pierwszym terminie. Wobec tego skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez obciążenie powoda kosztami postępowania właściwymi dla jednego posiedzenia.

Na uzasadnienie podano, że powód w terminie wystąpił do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy w zakresie stanowiska pracy. Pracodawca podał, że powód świadczył pracę na stanowisku kierowcy na trasach krajowych. Powód uznał, że w świadectwie pracy należy wskazać, że jego stanowisko pracy to kierowca na trasach krajowych pow. 3,5 t. Natomiast w pozwie powód domagał się sprostowania świadectwa pracy poprzez wskazanie, że jego stanowisko pracy to kierowca na trasach krajowych kat. C+E. Powód dodał, że termin „kat. C+E” zawiera się w pojęciu „pow. 3,5t”. Powód podniósł, że Sąd I instancji wadliwie przyjął, że roszczenia powoda zgłoszone w postępowaniu reklamacyjnym i w pozwie, to dwa odrębne żądania. W związku z tym Sąd I instancji niezasadnie przyjął, że roszczenie zawarte w pozwie nie było przedmiotem postępowania reklamacyjnego. Powód zwrócił uwagę, że przy rozpoznaniu sporu istotne jest zbadanie sensu i zamiaru roszczenie o sprostowanie świadectwa pracy. Tym samym Sąd I instancji przyjął rygorystycznie konieczność tożsamości przedmiotu sprostowania świadectwa pracy w postępowaniu reklamacyjnym oraz w postępowaniu sądowym.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kwotę 839,93 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

Na uzasadnienie podano, że apelacja powoda jest bezzasadna. Wyrok Sądu I instancji jest słuszny, logiczny i trafnie uzasadniony. Pozwana podała, że roszczenie powoda wygasło, bowiem żądanie pozwu było odmienne od treści wniosku o sprostowanie świadectwa pracy. W postępowaniu reklamacyjnym powód domagał się dodania do stanowiska pracy kierowca na trasach krajowych zwrotu pow. 3,5 t.; zaś w pozwie podał, że do stanowiska pracy należy dodać zwrot kat. C + E. Tymczasem zwrot pow. 3,5 t. jest szerszy od zwrotu kat. C + E, bowiem poza pojazdami o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 t. zalicza się również m.in. autobusy i rolnicze pojazdy wolnobieżne. Pozwana zwróciła uwagę, że wystąpienie do pracodawcy z wnioskiem reklamacyjnym jest materialnoprawną przesłanką sprostowania świadectwa pracy przez sąd. Z tego względu brak wniosku pracownika przed wniesieniem powództwa do sądu powoduje jego oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, choć z innych przyczyn niż podane przez skarżącego.

Wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu, jednakże Sąd Okręgowy nie podziela rozważań w zakresie przyjęcia, że roszczenia powoda w postępowaniu reklamacyjnym i w postępowaniu sądowym nie były tożsame.

Sąd I instancji rozpoznał istotę sporu, bowiem przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, zbadał materialną podstawę żądania powoda; jednakże odmiennie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 97 k.p.

Bezsporne jest między stronami, że u pozwanej funkcjonują dwa stanowiska kierowcy, tj. albo kierowcy na trasach krajowych, albo kierowcy na trasach międzynarodowych. Nadto, w umowach o pracę stanowisko pracy powoda określono jako kierowca na trasach krajowych. Nadto, że w okresie zatrudnienia powód kierował ciągnikiem siodłowym z naczepą lub bez, a tym samym był kierowcą samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze powyżej 3,5 ton.

Apelujący nie zgadza się z zaskarżonym wyrokiem, bowiem jego roszczenie nie wygasło. Wniosek o sprostowanie świadectwa pracy został złożony w terminie, jak również pozew wskutek nieuwzględnienia wniosku. W ocenie apelującego zwrot „pow. 3,5t.” jest tożsamy ze zwrotem „kat. C + E”. Z analizy akt sprawy wynika, że intencją powoda było wskazanie w świadectwie pracy, że był on kierowcą samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze pow. 3,5 ton na trasach krajowych. Apelujący zwrócił uwagę, że wyrok Sądu I instancji jest błędny, bowiem Sąd skupił się na ustalaniu treści zwrotów: „pow. 3,5 t.” oraz „kat. C +E” i wzajemnych ich relacji.

Rolą Sądu I instancji było ustalenie, czy rodzaj wykonywanej pracy przez powoda jest tożsamy z rodzajem pracy wymienionej w świadectwie pracy.

Rację ma skarżący, że Sąd I instancji przyjął rygorystycznie konieczność tożsamości przedmiotu sprostowania świadectwa pracy w postępowaniu reklamacyjnym oraz w postępowaniu sądowym. Sąd I instancji winien był wyjaśnić rozbieżności między żądaniem zgłoszonym w postępowaniu reklamacyjnym a w postępowaniu sądowym, czego nie uczynił. A nade wszystko istotę roszczenia powoda o sprostowanie świadectwa pracy.

Sądowi I instancji umknęło, że na rozprawie dnia 5 lipca 2016 roku powód podał, że w niniejszym postępowaniu domaga się sprostowania świadectwa pracy poprzez podanie, że był zatrudniony na stanowisku kierowcy na trasach krajowych powyżej 3,5 ton (k.434).

Zgodnie z art. 97 § 2 k.p. w świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące [...] rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk [...].

Rodzaj wykonywanej pracy podaje się w świadectwie pracy zgodnie z treścią umowy o pracę lub późniejszymi jej zmianami. W przypadku niezgodności między rodzajem pracy określonym w umowie o pracę a faktycznie wykonywaną pracą, wykazuje się w świadectwie faktyczny rodzaj pracy lub faktycznie zajmowane stanowisko.

Strony uzgodniły w umowie o pracę, że powód będzie świadczyć pracę na stanowisku kierowcy na trasach krajowych. Powód taką pracę świadczył. Zatem pozwana prawidłowo podała w świadectwie pracy, że powód był zatrudniony na stanowisku kierowcy na trasach krajowych.

Powód wskazał, że w świadectwie pracy winny znajdować się dane niezbędne do ustalenia uprawnień pracownika ze stosunku pracy lub z ubezpieczenia społecznego. Powód podał, że stanowisko kierowcy samochodów ciężarowych daje uprawnienia do skorzystania z prawa do emerytury, w tym emerytury pomostowej (k. 403-404).

Stanowisko powoda jest błędne.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 748 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.

z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.) ubezpieczony nabędzie prawo do wcześniejszej emerytury w przypadku łącznego spełnienia przesłanek:

- ukończenia wieku 60 lat,
- legitymowania się łącznym okresem ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat, przypadającym na dzień 1 stycznia 1999 roku,
- legitymowania się 15 letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przypadających na dzień 1 stycznia 1999 roku;
- nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Powód na podstawie wyżej przytoczonej ustawy nie nabędzie prawa do emerytury, bowiem na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił wymaganego stażu pracy, w tym w warunkach szczególnych. Zatem powyższe regulacja nie dotyczy powoda.

Należy zauważyć, że stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton nie zostało wymienione w wykazach stanowiących załącznik do ustawy z dnia 19 grudnia 2008 roku o emeryturach pomostowych (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 965 ze zm.).

Na mocy art. 385 k.p.c. należało oddalić apelację powoda jako bezzasadną.

Sąd I instancji prawidłowo orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. (błędnie podano art. 102 k.p.c.). Pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który stawiał się na trzech rozprawach i na ostatniej rozprawie złożył spis kosztów na kwotę 2 290,79 zł, na którą składały się: a) 51 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, b) 120 zł stawka wynagrodzenia pełnomocnika, c) 1 619,79 zł koszt dojazdu pełnomocnika na 3 rozprawy, d) 500 zł koszt noclegu pełnomocnika przed trzema rozprawami. Sąd I instancji prawidłowo nie uwzględnił kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz noclegu pełnomocnika.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 3, § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800). Pozwana przedłożyła spis kosztów na kwotę 839,93 zł, na którą składały się: a) 120 zł stawka wynagrodzenia pełnomocnika, b) 539,93 zł koszt dojazdu pełnomocnika na rozprawę, d) 180 zł koszt noclegu pełnomocnika. Orzekając o kosztach Sąd Okręgowy nie uwzględnił kosztu noclegu, uznając że pełnomocnik mógł dojechać na termin rozprawy apelacyjnej bez korzystania z noclegu.

SSO Grzegorz Tyrka (spr.) SSO Teresa Kalinka SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia